Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 214.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 20 Września 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i różne uwagi
	6"	27" 1''' 113	+ 7, 9	3, 63	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
17	2	1, 525	+ 9, 3	4, 13	ZPł. Zachodni ,,	,,	,,
	10	2, 473	+ 9, 6	3 33	Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Prawie wszystko już do otwarcia tutejszéj kolei żelaznéj *Krakowsko-Górno Szląskiéj* jest sprowadzone. *Parowce* (*) (lokomotywy) odchodzą codziennie do Mysłowic ztąd z rana i powracają wieczorem, z transportami rekwizytów, wagonów i t. p.

Zdaje się że otwarcie nastąpi niezawodnie przed końcem tego miesiąca —

Sławny *Bosco*, o którego bliskim przyjaździe do Krakowa, parę razy już wspomnieliśmy, podług odebranych listów z poczty ostatniéj, przybędzie tu niezawodnie jutro albo pojutrze. W przejeździe przez Radom, poznany przez obywateli i mieszkańców na Pocztcie, — na usilne nalegania, musiał pozostać tam jeszcze na trzy reprezentacye swoich czarodziejstw,—i dziś właśnie ma opuścić Radom, i prosto udać się do Krakowa.—

Po siedmiodniowéj pogodzie znowu deszcze wracają.—Owoców jest mnóstwo,—szczególniéj coraz piękniejsze pokazują się śliwki węgierki na placach. — Zdaje się że wkrótce chléb znacznie stanieje. —

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 15 *Września.* —

Wiadomość o Cholerze. Cholera epidemiczna okazała się początkowo na Kaukazie, i według ostatnich wiadomości nie przeszła jeszcze za Charków. Mimo to wszakże, Rząd obmyślił wszelkie środki zaradcze, jakie mogą być potrzebne na przypadek zjawienia się jéj w Królestwie Polskiem.

Jeżeli cholera zwróci kierunek ku granicom Królestwa, wówczas rząd nie omieszka podać tego do powszechnéj wiadomości. Wszystkie zatém postronne wieści o jéj zbliżaniu się uważać należy za bezzasadne.

Z resztą, w czasie obecnym, kiedy środki ochronne od choroby i sposoby jéj leczenia, mniéj więcéj wszystkim prawie znane, choroba ta przestała już być tak zatrważającą, jak była dawniéj. Należy tylko prowadzić życie umiarkowane, unikać zaziębienia i obciążenia żołądka zbytkiem pokarmów, a szczególniéj trudnych do strawienia; wystrzegać się owoców niedojrzałych i napojów opajających, zwłaszcza skwaśniałych; w razie słabości, a mianowicie w każdym przypadku niestrawności i lekkiéj nawet biegunki, szukać natychmiast pomocy lekarskiéj i nie poddawać się bojaźni.

— *Dnia* 10 *Sierpnia.* —

Ogłoszone zostało drukiem *Sprawozdanie z explotacyi drogi Żelaznéj Warszaw. Wiedeńskiéj za rok* 1846, z którego udzielamy następujące szczegóły: Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska otworzoną została dla publiczności 3 (15) czerwca 1845 roku w długości 4 mil od Warszawy do Grodziska. Z końcem r. 1846 ogólna długość kolei żelaznéj doprowadzonéj do Częstochowy (łącznie z odnogą boczną do Łowicza) czyniła mil 33 i pół. W ciągu roku 1846 wyprawiono z Warszawy pociągów zwyczajnych 889, nadzwyczajnych 196, razem 1085 na nich przewieziono 269,346 osób, 468,438 centnarów ciężaru, 314 powozów. Przewieziono w powozach klassy I osób 1125, klassy II 29,385, kl. III 104,499, klassy IV 134,337 osob. Ogół osób, które wyjechały z Warszawy do 16 różnych stacyj,

(*) Wyraz ten „Parowiec" przejmujemy— od kogo?—Od włościan naszych pracujących przy kolei żelaznéj. Oni go utworzyli, -- i na nazwanie Lokomotyw niepodobna trafniejszego wynaleźć. Rozumiemy, że jak „Dworzec" przez nas podany, tak jeszcze bardziéj „Parowiec" przez prosty lud krakowski utworzony, przyjętym i upowszechnionym zostanie; -- ostatni nawet uznajemy to trafniejszy od naszego. P. R.

wynosi 111,811; z Łowicza 36,412; z Skierniewic 32,153; z Grodziska 25,911; z Pruszkowa 23,290; z Rogowa 13,310, z Rudy-Guzowskiéj 13.277; z innych stacyj po mniéj. Z Warszawy do różnych stacyj wywieziono towarów w ogóle centnarów 198,634; z Grodziska cent. 83,541; z Skierniewic cent. 31,227; z Łowicza cent. 28,078; z Rogowa cent. 18,130; z Rudy-Guzowskiéj cent. 15,915; z Radziwiłowa cent. 13,493; z innych stacyi przypada po mniéj.—Czysty dochód z kolei żelaznéj w r. z. po potrąceniu wydatków, wynosił rs. 70,298, Na początku roku 1846 tabor drogowy składał się; z parochodów z tendrami sztuk 10; powozów osobowych różnych klas 58; brankardów, skrzyń na bydło i konie i platform na towary 62, ogółem 120; na końcu tegoż roku było parochodów z tendrami sztuk 13; powozów osobowych 68, brankardów, platform i t. p. 109, razem 177, Pięć parochodów mają imiona następne: 1) *Warszawa*, 2) *Wisła*, 3) *Rawka*, 4) *Bzura*, 5) *Rogów*, te są pochodzenia belgijskiego, z fabryki Cockerill'a w Seraing; 6) *Jan*, 7) *Grodzisk*, 8) *Orzeł*, 9) *Skierniewice*, 10) *Łowicz*, robione w Manchester w Anglii; jest jeszcze 11, 12 i 13 bez nazwy z fabryki Cockerilla. Najwięcéj drogi ubiegł parochód Nr. 10, to jest mil 4227.

— *Petersburg* 1 *Września.* —

Przez rozkaz dzienny Cesarski, do wydziału Cywilnego, w dniu 19 sierpnia wydany, zostający w ministerstwie spraw zagranicznych, rzeczywisty radca Stanu Baron Ungern-Sternberg, mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy dworze króla Jmci Duńskiego.

— *Paryż* 13 *Września.* —

Union Monarchique donosi: „Z pewnością wiemy, że lord Palmerston z ministrami Izabeli zamyśla przedłożyć najbliższym Kortezom wniosek do prawa zmieniającego następstwo tronu w Hiszpanii. Lord Palmerston oświadczył, że pokój Hiszpanii tém tylko da się utrwalić, jeżeli płeć żeńska znowu wykluczoną będzie od następstwa tronu, gdyby Izabela bez męzkiego potomstwa została. — W tym razie korona dostałaby się Infantowi Franciszkowi de Paula lub jego dzieciom w linii męzkiéj.

Pogłoski obiegające jakoby xięcia Nemours wielkie spotkało skaleczenie na polowaniu prostują się w ten sposób, że zawczesny strzał xięcia Joinville o mało go nie zranił tak że kilka ziarn naboju kapelusz przeszyło a jedno w policzku utkwiło, niezrządziwszy jednak żadnego uszkodzenia, któreby jego zdrowie nadwerężyło. „*La Patrie*„ utrzymuje, że rada ministrów pod przewodnictwem króla postanowiła interweniować w Maroko na korzyść cesarza Muley Abd el Rhamana przeciw Abd el Kaderowi dodając że z tego powodu odbyły się już konferencye z xięciem Aumale, przyczém wynurzono życzenie, aby interwencya ta jak najprędzéj nastąpiła. Zdaje się jednak że wiadomość ta jest trochę zaspieszną, interwencya bowiem w sprawie Marokańskiéj jest największéj wagi i mogłaby pociągnąć za sobą skutki dla Francyi pod wielorakim względem bardzo szkodliwe.

— *Dnia* 5 *Września.* —

Zdaje się, że bez żadnéj wątpliwości eskadra admirała Parker wypłynęła z Tagu i udała się ku morzu Śródziemnemu.

Król sardyński mianował kardynała Ferreti kawalerem orderu Sgo Maurycego i Świętego Łazarza.

Presse codosłownie opowiada rozmowę królowéj Izabelli z jenerałem Narvaez w przedmiocie utworzenia nowego gabinetu. Treść tego opowiadania następująca: Jenerał Narvaez połączywszy się z naczelnikami partyi umiarkowanych, przedstawił królowéj listę osób, którémi życzy się otoczyć. Listę tę doręczono Jéj o 7éj godzinie wieczór 29 sierpnia i obiecała dać odpowiedź o 12 w nocy. O trzy kwadranse na 12tą jenerał znajdował się w zamku, po chwili królowa przybyła z teatru i miała następującą rozmowę z xięciem Valencyi, za któréj autentyczność nie tylko co do treści, ale nawet co do samych wyrażeń zaręczyć możemy:

Wasza Królewska Mość czy raczysz mi objawić swoją decyzyę? — Co! pytasz się o decyzyę moją? czyżeś nie podał na liście samych nieprzyjaciół? — Nazwiska składające ją wszystkie należą do ludzi znanych z przywiązania do tronu i z poświęcenia dla osoby Waszéj Królewskiéj Mości. — Powtarzam ci, że większa część jest moich nieprzyjaciół. — W takim razie niech Wasza Królewska Mość sama raczy zrobić wybór i wskazać mi tych którychby jéj przyjemnie było widzieć przy sterze rządu. Wszystkich ich zarówno oddalam i chcę przyzwać progresistów. Wasza Królewska Mość zapominasz chyba, że progresiści z tradycyi z położenia i z zasad dawnych są najzawziętszymi nieprzyjaciółmi jéj tronu i prerogatyw służących mu. — Pamiętam dobrze o wszystkiem, takie jest moje postanowienie — a w najgorszym razie wolę pozostać przy obecném ministerstwie. — Racz więc Wasza Królewska Mość dozwolić mi zrobić sobie uwagę, że w takim razie nie było po co przyzywać mnie z Paryża. — To nie ja cię wzywałam. — Więc misya moja ukończona. — Jak najzupełniéj, i możesz się oddać. — W téj samej chwili rada ministrów zebraną była w zamku. Jenerał Narvaez udaje się na nią, łatwo odgadnąć w jakiém usposobieniu, opowiada całą rozmowę z królową. To się tyczyło najwięcéj pana Salamanca, który trzymając się całą siłą swego wydziału i popierany przez pana Bulwer, użył wszelkich sposobów od 7éj do północy, aby owładnąć umysł królowéj, w czém jak się zdaje powiodło mu się zupełnie.

— *Londyn* 9 *Września.* —

Dzienniki Angelskie donoszą za rzecz pe-

wną, że lord Minto udał się jako poseł angielski do Rzymu gdzie będzie reprezentować swój rząd przy rządzie papiezkim.

— Dnia 4 Września —

Według ostatnich raportów Jéj Król Mość zabawi do 18 w zamku Ardverekin nad Loch Laggan, ztąd wróci do Fort William, by się udać ztamtąd do Osborne House na wyspie Whigt; nie będzie jednak opływać brzegów północnych.

Dyrektorowie banku angielskiego, na ostatniém swém posiedzeniu postanowili forszusować kupcom pieniądze na wexle po 5 procent zamiast 5 i pół jak dotąd. W skutek tego na targu pieniężnym gotówka staniała.

Batalion 6 pułku, który w czerwcu roku zeszłego, z powodu kwestyi Oregonu, udał się na territorium towarzystwa zatoki Hudsońskiéj, w przyszłym roku wraca do Anglii. Dowodzący nim pułkownik Crofton ostatnim parostatkiem z Bostonu przybył do Londynu.

Według ostatnich wiadomości z Indyj Wschodnich żywo pracują nad budową kanału Gangezu, który ukończonym będzie w przeciągu lat czterech. Co rok wydają na tę budowę 300,000 funt. szt.

W zatoce Leith stoi teraz na kotwicy eskadra holenderska złożona z 4 fregat 1 korwety i z jednego szoneru, dowodzona przez xięcia Henryka niderlandzkiego. Pobyt przy brzegach szkockich téj eskadry ma być bardzo krótki.

— Madryt 27 Sierpnia. —

W Katalonii stan rzeczy coraz smutniejszy. W dniu 21 wielka banda karlistów zjawiła się w St. Vincent del Calders, i wezwała w imieniu Karola V. lud do powstania. W innych miejscach pokazały się także gromady liczne, w La Selma wojska królowéj pobiły jednę z nich.

Dziś rano (jak to już donieśliśmy) przybył do Madrytu jenerał Narvaez; dziś rok temu jak królowa Izabella II pozwoliła na małżeństwo z infantem don Francisco des Assises.

Dzienniki progresistowskie witają jenerała Narvaez temi słowy, które *Journal des Debats:* pod dniem 26 marca do niego zwrócił: „Czyż Narvaez sądzi, że Hiszpania winna wszystko jego usługom? Czyż mniema, że on tylko może rządzić Hiszpanią? Zdaje musię, że on reprezentuje wszelkie instrucye.

Głoszą, że dotąd podał się do dymisyi tylko prezes rady ministrów, pan Pacheco.

Królowa xięciu Glücksberg posłowi francuzkiemu przysłała ozdoby wielkiego krzyża Izabelli katolickiéj. Z tego powodu posłała także wielki krzyż orderu Karola III posłowi angielskiemu, ale pan Bulwer nie przyjął go, powołując się na zwyczaj kraju swego.

Według *Phare des Pyrenées* gromady karlistowskie w Katalonii tak się powiększyły, że w téj chwili karliści mogą mieć 6 do 7000 ludzi pod bronią i tylko brak pieniędzy nie pozwala im śmieléj wystąpić. Mówią, że Cabrera wylądował koło Walencyi. ale w takim razie musi on mieć z sobą pieniądze, bo zapewnie nie zechciałby narażać się na czele bandy, potrzeba mu wojny prawdziwéj i uorganizowanéj na rozległą skalę. Niektórzy wprawdzie dowodzą, że Cabrera zaraz po wylądowaniu schwytanym został, ale tak jednéj jak drugiéj wieści trudno dać wiarę bezwarunkowo, i na pewniejsze szczegóły czekać należy.

— Portugalia. —

Londyn 5 *Września.* Czytamy w *Times:* Nasi korespondenci z Lizbony donoszą, że nowy gabinet portugalski będzie zaledwie trwał dni kilka. Kabraliści spodziewają się, że im rychło miejsca ustąpi i że Costa Cabral stanie wkrótce u steru rządu.

— Rzym 6 Września. —

Wczoraj po południu odbyła się tutaj odłożona uroczystość amnestyi w największym porządku i wzorowem zachowaniu się ludu w kilkanaście tysięcy zebranego. Swietność i przepych téj uroczystości prawdziwie narodowéj odpowiadały zupełnie znaczeniu rocznicy którą się papież unieśmiertelnił w pamięci swego ludu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 *do dnia* 18 *Września.*

Strzechowski Franciszek, Fuchs Franciszek, Krause Camill, Ruff Henryk, Kaudelka Józef, Butowicz Michał ob., Kłossowski Józef, z Galicyi;— Bukowińska Barbara, z Polski; — Holzhauser Fryderyk, Stojowska Katarzyna ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Schmakowski Ludwik ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3172.

Cesarsko Królewski
PROKURATOR PRZY TRYBUNALE
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia strony interessowane, że Wincenty Przesławski Zastępca Woźnego C. Król. Sądu Pokoju Okręgu Igo M. Krakowa na dniu dzisiejszym w urzędowaniu zawieszonym został.

Kraków dnia 1 Września 1847 r.

A. *Cukrowicz.*

J. *Więckowski.*

(1r.)

Nr. 3139.

Kundmachung.

Bei dem dieser k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiß Administration untergeordneten k. k. Montan Wirthschaftsamte zu Jaworzno im Krakauer Gebiethe, werden am 11. Oktober 1847 unter Vorbehalt höherer Bestättigung, das dortherrschaftliche Bier- Brandwein- und Metherzeugungs- und Ausschanks- Recht, so wie die Befugniß des Weinausschankes, einschließig der zeitlichen Benützung der zur herrschaftlichen Propination gehörigen Ausschanks und Erzeugungs- Gebäude, Geräthschaften, Einrichtungsstücke und Grundstücke, und zwar in den herrschaftlichen Dörfern.

Jaworzno
Niedzieliska
Długoszyn
Dąbrowa
Byczyna
Jeleń
Szczakowa

so wie in allen hiezu gehörigen Attinentien auf ein Jahr, nämlich vom 1. November 1847. bis letzten Oktober 1848 an den Meistbiethenden in Pacht gegeben werden.

Die diesfällige Lizitations Tagfahrt beginnt am 11. Oktober 1847 Schlag 9 Uhr Morgens, und endet am selben Tage Schlag 6 Uhr Abends.

Nachträgliche Offerte werden in keinem Falle angenommen.

Die Anbote können entweder mittelst schriftlichen, versiegelten, mit dem 10 procentigen Vadium und der Aufschrift „Offert zur pachtweisen Erstehung der Jaworzner Propination" versehenen Offerten, oder aber auf mündlich bei der im Amtslokale des k. k. prov. Berg und Hüttenamtes zu Jaworzno an dem bezeichneten Tage Statt findenden Lizitations Verhandlung bis Schlag 6 Uhr Abends abgegeben werden.

Hievon werden Pachtlustige mit dem Beisatze in Kenntniß gesetzt, daß die näheren Bedingniße dieser Verpachtung sowohl bei der k. k. Administrations- Kanzlei zu Wieliczka, als auch bei dem k. k. prov. Berg und Hüttenamte zu Jaworzno, und bei dem k. k. Montan- Wirthschaftsamte zu Niedzieliska nächst Jaworzno, während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können.

Bei beyden letztgenannten k. k. Ämtern können schriftliche versiegelte Offerte auch vor dem Lizitationstage zur Deponirung eingericht werden.

Die Eröffnung dieser Offerte geschieht komissionaliter in Gegenwart der zur mündlichen Lizitations Verhandlung erschienenen Konkurrenten, und am Schluße derselben.

Das Vadium des auf der einen oder der anderen Seite verbliebenen Bestbiethers wird bis zur Richtigstellung der Kaution zurückbehalten, die Vadien der übrigen Lizitanten aber werden nach gänzlich geschloßenen Lizitations Akte, den Betreffenden zurückgestellt.

Jeder Pachtlustige hat somit vor der Lizitation das in den Bedingnißen angegebene Vadium bar, oder in kassenmäßigen Staats- Papieren zu erlegen, sich über das zu diesem Unternehmen erforderliche Vermögen, so wie über guten Leumund und daß er k. k. österreichischer Unterthan ist, mit glaubwürdigen Zeugnissen auszuweisen.

Von der k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiß Administration.

Wieliczka am 9 September 1847.

Russegger.

Nr. 19149/841.

Kundmachung.

Am 23 l. M. um 10. Uhr Vormittags werden bei dem k. k. Filial Verpflegs Magazine in Podgorze folgende Materialien Abfälle veräußert werden als:

97½	tl.	Hadern von Säcken, dann
247½	„	weiße
1122—	„	graue
2655—	„	wollene Hadern von unbrauchbaren Bettensorten herrührend, und

8 Stück alte Matratzen. —

Welches von Seiten der k. k. Polizei Direktion zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Krakau am 16 September 1847.

Kroebl.

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają, iż od fantu Korali nici 2 łut. 7½ ważących dnia 3 Grudnia 1844 r. pod Literą *K.* do Nru 492 w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interes w tym mieć mogących, aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym, fant rzeczony osobie zgłaszającéj się, po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków d. 17 Września 1847 r.

(1r.) X. *Praszkiewicz* P. B. *Stachowicz.*

Doniesienie prywatne.